

# Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Rzeszów — Przemyśl — Krosno, 20 marzec 1950 Nr 79 (185)

Z obrad Świat. Komitetu Obronców Pokoju w Sztokholmie

## „Spełniając zaszczytny obowiązek wyrwiemy ludożercom śmiercionośną broń, obronimy pokój, myśl i życie“ Przemówienie Ili Erenburga

SZTOKHOLM. W czasie obrad Stałego Komitetu Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju w Sztokholmie wygłosił przemówienie Ili Erenburg.

Szwedzi już od dawna wołali kłof, szpadel i cyrkiel od szabli Karola XII — oświadczył Erenburg. Miasto, w którym dziś obradujemy zostało przez człowieka zdobyte w walce z przyrodą, z twardymi, nieustępliwymi skałami... jest to wielkie zwycięstwo.

Takich właśnie bezkrawnych zwycięstw możemy życzyć wszystkim na rodum. Rzecz zrozumiała, że w Szwecji nie ma zwolenników wojny. Obawiam się jednak, że niektórzy Szwedzi, mimo, że bezsprzecznie cenią pokój, nie mogą jednak być jeszcze zaliczani do zwolenników pokoju.

Wszyscy dobrze rozumiemy, że nie wystarczy pragnąć pokoju — należy umieć bronić pokoju. Mieszkańcy Oslo i Kopenhagi kochali pokój, nie mniej niż mieszkańcy Sztokholmu, przy czym miłość ta była tak samo pasywna jak miłość pokoju niektórych mieszkańców Sztokholmu.

Gdybyśmy chcieli ocenić historię jako niedorzeczną loterię jarmarcz-

ną, to mogliśmy powiedzieć, że Szwecja dwukrotnie wyciągnęła szczęśliwy los, a Norwegia i Dania po przypadkowej wygranej tak samo przypadkowo przegrały. Nie przy-

puszczam jednak, by budowniczości i hutnicy szwedzcy, by malki szwedzkie mogły się zadowolić takim podejściem do historii, do przyszłości — do swych miast i swych dzieci. Przecież po dwóch wygranych może nastąpić przegrana — i o tym myśli teraz milujący pokój i pracownicy Szwedzi.

### Pokoju nie wystarcza pragnąć — trzeba umieć go bronić

Cenić pokój — to zbyt mało. Pokoju trzeba bronić.

Minął rok od naszego paryskiego Kongresu. Siły zwolenników pokoju znacznie wzrosły. Wzrosły one tak bardzo, że zmuszają zwolenników wojny do zdwojenia kłamstw i dziesięciokrotnego wzmocnienia gwałtu.

Siły zwolenników pokoju nie wzmożyły się jednak jeszcze w takim stopniu, by mogły zmusić zwolenników wojny do wyrzeczenia się swych zbrodniczych zamiarów.

Wkraczamy w decydujące stadium naszej wielkiej bitwy o pokój.

Wynik walki o pokój zależy teraz od nas.

Niebezpieczeństwo nawyków bez troskich i niefrasobliwości jest wielkie. Niebezpieczeństwo tkwi w tym, że ludzie czytają codziennie o bombach i superbombach i zaczynają przyzwyczajając się do tego wrzasku ludożerców, jak do jakiegoś nieuniknionego akompaniamentu życia. Rodzi się strach optymizmu.

Mieszczuch myśli: „Nie pierwszy już rok piszą o wojnie, a wojny nie ma. Znaczy to, że wojny nie będzie“.

Rodzi się także pesymizm tak samo nieuzasadniony, jak strach optymizmu, o którym wspominałem. Mieszczuch o usposobieniu ponurym myśli: „Jeżeli tyle mówi się o wojnie, to znaczy, że wojna jest nieunikniona rok wcześniej, czy później. Cóż mogę zrobić ja, mały Durand czy Smith? Lepiej pożyć spokojnie rok czy dwa, a potem niech będzie, co ma być“.

Siła zwolenników wojny tkwi w tym, że przez stałe mówienie o

(Ciąg dalszy na stronie 2)

## W 5-tą rocznicę wyzwolenia Wybrzeża

SZCZECIN. W piątą rocznicę zdobycia Kołobrzegu przez wojska polskie i radzieckie odbyły się tam liczne uroczystości.

19 bm. na rynku w Kołobrzegu zebrały się oddziały Marynarki i Wojska Polskiego, delegacje rybaków, młodzieży szkolnej i społeczeństwa, które udały się pod latarnię morską, gdzie złożono wieńce i kwiaty na grobach poległych żołnierzy.

Tegoż dnia wieczorem w teatrze w Kołobrzegu odbyła się uroczysta a-kademia, na której uczestnicy walk o Kołobrzeg zapoznali zebranych z historią zmagania o wał pomorski.

KOSZALIN. Również w Koszalinie odbyły się liczne imprezy poświęcone 5 rocznicy wyzwolenia tego miasta. Uroczystości rozpoczęły się dnia 18 bm. capstrzykiem i złożeniem wieńców na grobach poległych żołnierzy polskich i radzieckich.

Dnia 19 bm. odbyło się w Domu Kultury uroczyste plenarne posiedzenie nie Powiatowej Rady Narodowej.

Uroczystości odbyły się również w okolicznych gminach.

MALBORK. Uroczystości obchodzący Malbork 5-tą rocznicę swego wyzwolenia.

W związku z tym odbyło się wsołne posiedzenie Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej, a przedstawiciele społeczeństwa złożyli wieńce i kwiaty na grobach żołnierzy poległych w walce z hitlerowskim najeźdźcą.

W okresie ostatnich 5-ciu lat Malbork zmienił całkowicie swoje oblicze. W dawnym zamku krzyżackim, po odnowieniu, mieści się obecnie Muzeum Wojska Polskiego.

Powiat malborski, który w roku 1945 był w 40 proc. zalany wodą, został już całkowicie osuszony. W roku ub. wykorzystując żywe żuławskie

gleby, rozpoczęto uprawę roślin przemysłowych i pszenicy. Dzięki powstaniu Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych zlikwidowano na terenie powiatu 3.000 ha odłogów.

Wiosną ub. roku powstały pierwsze 3 spółdzielnie produkcyjne.

## Uwolnienie od „pomocy“ USA przyniosło Chinom niepodległość Oświadczenie min. Czou En-Lai w sprawie ostatnich kłamstw Achesona

PEKIN. Minister Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-Lai złożył oświadczenie na temat ostatniego przemówienia sekretarza stanu USA Achesona w sprawie polityki Stanów Zjednoczonych wobec Azji, w którym powiedział m. in.:

„Sekretarz stanu USA — Dean Acheson wygłosił w dniu 15 marca dłuższe przemówienie, dotyczące Azji. Celem licznych przemówień Achesona jest wprowadzenie w błąd tych wszystkich, którzy nie przekonali się jeszcze o agresywnym charakterze polityki amerykańskiej. W świetle jednak faktów słowa Achesona stanowią jawną wypaczenie prawdy.“

W przemówieniu z 15 marca Acheson oświadczył m. in., że „Stany Zjednoczone nie mają zamiaru zabierać czegokolwiek narodom azjatyckim i nie mają zamiaru zagrażać ich wolności i prawom.“

W rzeczywistości jednak Stany Zjednoczone nie tylko zagarnęły Filipiny i inne ważne pod względem strategicznym wyspy na Pacyfiku już 50 lat temu, nie tylko zawiadnęły Japonią i Koreą po drugiej wojnie światowej, lecz usiłują również rozciągnąć kontrolę nad Chinami, Indonezją, Wietnamem, Syjajem, Burmą

oraz Indiami. Wiadomo powszechnie, że rząd Stanów Zjednoczonych, usiłując zawiadnąć Chinami, popierał Czang Kai-Szeka i dostarczał mu pomocy w wojnie domowej.

Dotychczas jeszcze rząd Stanów Zjednoczonych dostarcza bandytom Czang Kai-Szeka samolotów dla bombardowania terytorium chińskiego. Wszystko to jest faktem niezaprzeczalnym.

„Dlatego nie prosicie o pomoc amerykańską? Stany Zjednoczone pragną tak bardzo wam „pomóc“ — mówi Acheson do narodu chińskiego.“

Jednakże z własnego doświadczenia naród chiński wie, co oznacza tzw. „pomoc“ amerykańska. Oznacza ona śmierć dla milionów ludzi, oznacza utratę wolności narodu i wszelkich jego praw. Odkąd naród chiński pozbył się „pomocy“ amerykańskiej, Chiny odzyskały prawdziwą niepodległość.

Jest to cenne doświadczenie, cenna nauka dla ludów całego świata, a w szczególności dla narodów kolonialnych i półkolonialnych, które stanowią cel agresji imperializmu amerykańskiego.

W dalszym ciągu swego przemówienia Acheson usiłował podkopać wiel-

## Gratulacje Polskiego Komitetu Obronców Pokoju z okazji 50-tej rocznicy urodzin prof. Fryderyka Joliot-Curie

WARSZAWA. Polski Komitet Obronców Pokoju przesłał na ręce prof. Fryderyka Joliot-Curie z okazji 50-rocznicy jego urodzin, list gratulacyjny treści następującej:

„Polscy obrońcy pokoju pozdrawiają Was gorąco jako przewodniczącego Światowego Komitetu Obronców Pokoju i jako wielkiego uczonego.“

Wasza praca naukowa godnie reprezentuje tradycje pokoleń wielkich uczonych, którzy całą swą wiedzę i unysł oddali na usługi ludzkości, walce ze śmiercią i z nieszczęściem. Polacy dumni są, że wśród tych wielkich ludzi znajdowała się nasza rodaczka Maria Skłodowska - Curie, której nazwisko cała ludzkość wspomina z wdzięcznością. Wasze związki z Jej osobą i z Jej dziełem czynią Was tym bardziej bliskim naszymu narodowi.

Ale to, co przede wszystkim zjednywa Was uznanie i szacunek, to fakt, że potrafiłście wskazać swoim przykładem wszystkim uczonym, — wszystkim ludziom, tworzącym kulturę i broniącym kultury — praktyczną drogę walki o to, aby zwycięże ludzkiego umysłu nie stały się w rękach ciemnych i wstecznych sił narzędziem mord i zniszczenia. — Wskazaliście swoim przykładem, że uczone i twórcy, którzy chcą zabezpieczyć dla ludzkości owoce swojej pracy, którzy chcą stworzyć z czystym sumieniem, musi stanąć i walczyć po stronie pokoju i postępu, u boku setek milionów prostych ludzi na świecie, którym klasa robotnicza i zbudowane przez nią państwo socjalizmu wskazuje drogę zwycięstwa.

Dlatego jesteście bliscy, jak tworzący bronie, setkom milionów prostych ludzi w Polsce i na świecie.

Zyczymy Wam serdecznie radości ze zwycięstwa sprawy pokoju, postępu i socjalizmu, której oddaliście swój umysł“.

Za Polski Komitet Obronców Pokoju:  
Dembowski, Rapacki, Nalkowska, Borejsza, Burski, Chałasiński, Sierpiński.

## Depesza min. dr St. Skrzyszewskiego do prof. F. Joliot-Curie

Minister Oświaty dr. Stanisław Skrzyszewski przesłał na ręce prof. Fryderyka Joliot-Curie następującą depeszę:

„W dniu 50 rocznicy urodzin składam Panu serdeczne gratulacje, z powodu dotychczasowych osiągnięć w dziedzinie badań nad energią atomową, i wyrazy uznania za nieustępliwą postawę w walce o zastosowanie energii atomowej wyłącznie dla celów twórczej pracy pokojowej wbrew naciskowi podżegaczy wojennych.“

Zycząc Panu dalszych sukcesów w pracy nad rozwojem nauki oraz nad wykorzystywaniem jej wyników dla zapewnienia trwałego, sprawiedliwego pokoju na świecie, dla zapewnienia zwycięstwa, skupiającym się dookoła Związku Radzieckiego, siłom postępu i demokracji, nad siłami imperializmu“.

## Ustalenie zwiększonych kontyngentów towarowych w wymianie handlowej między Polską a Anglią

WARSZAWA. W dniu 17 marca 1950 r. podpisano w Londynie w ramach obowiązującego pięcioletniego układu handlowego polsko - brytyjskiego z 14. 1. 49 r. porozumienie ustalające kontyngenty towarowe na rok 1950.

Uzgodnione listy towarowe przewidują wzrost wzajemnych obrotów towarowych.

Polska będzie dostarczać do Wielkiej

Brytanii: bekony, jaja, drób, różne artykuły rolniczo - spożywcze, meble, porcelanę, szkło, tekstylia i inne, a otrzyma, poza dobrami inwestycyjnymi i surowcami, jak wółna, kauczuk, metale, których dostawy będą kontynuowane w myśl postanowień zawartych w układzie pięcioletnim — samochody, maszyny, urządzenia i instrumenty techniczne oraz inne wyroby angielskiego przemysłu.

## Śląska młodzież podejmuje zobowiązania dla uczczenia Światowego Tygodnia Młodzieży

KATOWICE. Młodzież pracująca województwa śląskiego w dalszym ciągu podejmuje zobowiązania produkcyjne, pragnąc czynem uczcić światowy Tydzień Młodzieży i przychylić się do utrwalenia pokoju. M. in. młodzież 54 brygady „SP“, pracująca w kopalni „Mikulczyce“ zobowiązała się w ciągu marca br. wykonywać 133 proc. normy, zamiast

dotychczasowych 126,7 proc.; ponadto młodzież tej brygady postanowiła pracować w kopalni dodatkowo w dniu 26 bm. i wynagrodzenie za pracę pracowaną dniówkę przekazać na budowę Centralnego Domu Młodzieży w Warszawie.

Młodzi górnicy, pracujący na ścianie w kopalni „Michał“ m. in. Mrołek, Lewandowski, Kugacz i Krzeński zobowiązali się w ciągu marca br. podnieść dotychczasową wydajność pracy o 35 proc. Brygada Młodzieżowa ZMP, pracująca na ścianie w tej kopalni postanowiła przekroczyć podjęte długofalowe zobowiązanie i wykonywać zamiast 200 proc. — 210 proc. normy.

Również młodzież wiejska, zrzeszona w ZMP czynem uczci święto postępowej młodzieży całego świata. M. in. członkowie kół ZMP przy majątkach PGR Wieszowa i Grzybowice, w powiecie bytomskim, zobowiązali się ukończyć pracę związaną z wiosenną akcją siewną przed zaplanowanym terminem.

## Ulica J. Marchlewskiego w Berlinie

BERLIN. Magistrat demokratycznego Berlina postanowił nazwać położoną w sektorze wschodnim ulicę Memlerstrasse, imieniem wielkiego polskiego działacza robotniczego — Juliana Marchlewskiego.

Uroczystość przemianowania tej ulicy ma odbyć się w najbliższych dniach.

Inna z ulic berlińskich, zgodnie z uchwałą magistratu została nazwana ku czci zmarłego pisarza niemieckiego — ulicą Henryka Manna.

# Przemówienie Ili Erenburga

(Ciąg dalszy ze strony 1)

wojnie, otumaniają oni ludzi i zmuszają prostego człowieka, bądź do tego, żeby nie wierzył w niebezpieczeństwo, bądź do tego by uważał je za nieuniknione. Obowiązkiem naszym jest rozwianie naiwnej niefrasobliwości i pokonanie ponurego fatalizmu. Powinniśmy przekonać prostych ludzi całego świata, że od nich

i tylko od nich zależy czy wojna będzie, czy też jej nie będzie.

Powiem też ogólnie: wojnę prowadzą nie dyplomaci i nawet nie generałowie, lecz prości ludzie. Gdybyśmy zebrali różnych gentlemanów, wygłaszających wojownicze przemówienia lub tworzących wojownicze dzieła literackie, to wątpię czy udało by się stworzyć znowu jedną bodaj kompanię marszową.

## Wynik walki zależy od nas

Wiemy drodzy przyjaciele, że nie stanowimy sekty, i że nie jesteśmy klubem myślicieli. My właśnie jesteśmy prawdziwymi przedstawicielami narodów 5-ciu części świata, narodów, które nie chcą prowadzić wojny i prowadzić jej nie będą. Musimy oświadczyć stanowczo wszem i wobec:

Czy wojna będzie, czy jej nie będzie — nie jest to teoria, ani gra hazardowa. Nie zależy to nawet od tego, ilu umysłowo chorych zajmuje odpowiedzialne stanowiska w tym lub innym kraju.

Czy wojna będzie, czy też jej nie

będzie — zależy od nas, od tych milionów ludzi, które tutaj reprezentujemy.

Zwolennicy wojny usiłują przedstawić nasz ruch, jednoczący ludzi najrozmaitszych krajów i ideologii, jako ruch rzekomo broniący Związku Radzieckiego. Uważam za konieczne oświadczyć wyraźnie w imieniu swoim i w imieniu całej delegacji radzieckiej, że nie zwolennicy pokoju bronią Związku Radzieckiego, ale naród radziecki wraz z innymi narodami, wraz z najlepszymi przedstawicielami narodu amerykańskiego i narodu angielskiego broni sprawy pokoju.

## Ludzie radzieccy są pewni triumfu twórczej pracy i dlatego nie zamierzają dowodzić przemocą słuszności swego światopoglądu

Chciałbym raz jeszcze przypomnieć Wam, drodzy przyjaciele, że my ludzie radzieccy, jesteśmy pewni żywotności naszych idei i dlatego nie zamierzamy ich popierać, ani bombami, ani superbombami. Jesteśmy pewni triumfu naszej twórczej pracy i dlatego nie zamierzamy dowodzić przemocą słuszności naszego światopoglądu. Dowodzimy i będziemy dowodzili tej słuszności innymi sposobami, dowiodą tego nasze miasta, które rosną z roku na rok, nasze urzędzaje, nasze książki, wzrost poczucia godności ludzkiej, który przebiega rozwój naszych miast.

cznej, — plany zwolenników wojny zmierzają do zniszczenia kultury ludzkiej.

## Pan Acheson, Franco i właściciele niewolników z USA nie są w stanie reprezentować kultury

Chciałbym jeszcze wyjaśnić nasz stosunek do tych krajów, które hołdują innej ideologii i innym zasadom gospodarczym. Nie chcemy narzucać nikomu radzieckiego sposobu życia. Nie jest on przedmiotem eksportu.

Zwolennicy wojny wymyślili t. zw. „kulturę zachodnią”, przeciwstawiając ją nam — zwolennikom pokoju. Chciałbym się zapytać każdego, kto nie utracił poczucia humoru, komu droższe są prace wielkich uczonych Francji — Pasteura, Curie, Berthelet i innych, czy panu Achesonowi, czy Fryderykowi Joliot - Curie? Kto troszczy się więcej o losy ludu, generał Franco, czy Pablo Picasso? Kto lepiej rozumie Szekspira — robotnicy radzieccy, czy właściciele niewolników ze stanu Mississipi?

W Związku Radzieckim rozwija się pokojowe współzawodnictwo socjalistyczne. Jedną fabryką proponuje innej współzawodnictwo, dotyczące bądź wydajności pracy, bądź jakości produkcji. Cóż więc dziwnego, że my ludzie radzieccy wyzywamy nieżyczliwych nam Amerykanów do pokojowego współzawodnictwa.

Musimy raz jeszcze oświadczyć stanowczo, że my, zwolennicy pokoju, niezależnie od tego jakim ideom hołdujemy — jesteśmy prawdziwymi obrońcami kultury ludzkiej.

Plany zwolenników wojny nie zmierzają do wywalczenia zwycięstwa jakiegos systemu gospodarczego, — chociażby superkapitałistycznego, nie do wywalczenia zwycięstwa jakiegos ideologii, chociażby superindywidualistycznej

My, delegaci radzieccy, wypowiadamy się za rozszerzeniem naszych szeregów, wyciągamy rękę do wszystkich zwolenników pokoju, niezależnie od tego, jakie wyznają oni idee. Dyskutować będziemy gdzieindziej. Tu jednoczą nas jedna tylko myśl — walka o pokój.

## Największe w Polsce warsztaty TOR zakończyły zimowy plan remontów przed terminem

SZCZECIN. Wielkim sukcesem załogi Okręgowych Warsztatów Technicznej Obsługi Rolnictwa w Szczecinie jest zakończenie w 100 proc. remontu traktorów o 13 dni przed terminem.

Plan przewidywał wykonanie zimowych remontów ciągników do 31 marca br. Załoga, odpowiadając na apel Markiewki, postanowiła skrócić ten okres do 22 bm. Dla wykonania tego zadania wszyscy robotnicy, brygady i zespoły, podjęły długofalowe zobowiązania zespołowe i indywidualne.

Dzięki dobrej organizacji pracy, wprowadzeniu nowych metod i ulepszeń oraz w wyniku wysokiego przekroczenia podjętych zobowiązań, załoga warsztatów TOR w Szczecinie wykonała swe zobowiązania dnia 18 bm.

W dniu tym ostatnia partia traktorów w liczbie kilkudziesięciu wyruszyła w pole. W okresie realizacji swych zobowiązań załoga TOR w

Szczecinie uzyskała nienotowany dotychczas poziom wydajności pracy. Gdy w styczniu br. remontowano średnio 4 silniki dziennie, to już w lutym wydajność dzienna wzrosła do 17 a w marcu — do 22 silników. W niektórych dniach marca osiągnęto 24, a w dniu 17 bm. załoga pobiła dotychczasowe rekordy i wyremontowała 31 silniki, co stanowi około 300 proc. dziennego zadania.

Chcąc przyspieszyć remont traktorów w innych warsztatach TOR, załoga Okręgowych Warsztatów w Szczecinie podjęła dodatkowe zobowiązania i postanowiła do 28 marca br. wyremontować ponad plan około 200 silników. Już do dnia 18 bm. wykonano w 50 proc. prace remontowe przy 130 silnikach. Dzięki tak wspaniałym wynikom produkcyjnym załogi okręgowych warsztatów TOR w Szczecinie, plan remontu traktorów w zakresie wojewódzkim zostanie wykonany do 23 bm., tj. o 8 dni przed terminem.

## Doniosłe orzeczenie Sądu Najwyższego o gromadzeniu nadmiernej ilości towarów

WARSZAWA. Sąd Najwyższy w dniu 14 marca 1950 r. na posiedzeniu całej Izby Karnej Sądu Najwyższego w odpowiedzi na pytanie prawne zgłoszone przez Ministra Sprawiedliwości — po wysłuchaniu wniosku prokuratora Sądu Najwyższego — orzekł, iż samo skupywanie, gromadzenie lub ukrywanie towaru w ilościach przekraczających w znacznym stopniu normalne potrzeby, jest czynnością nieuczciwą, a co zatem stanowi przestępstwo z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 2. 6. 1947 r. o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w o-

brocie handlowym (Dz. U. Rz. P. nr. 43. poz. 218). W uzasadnieniu Sąd Najwyższy między innymi podkreślił iż o ile celem handlu w państwie kapitalistycznym jest tylko zbycie towarów — jak najszybciej i na warunkach najkorzystniejszych dla sprzedawców bez względu na to, czy towary te dostaną się do szerokiej rzeszy konsumentów — o tyle rzecz przedstawia się inaczej w państwie socjalistycznym względnie kroczącym ku socjalizmowi. W państwie socjalistycznym celem, do którego dąży aparat handlowy jest rozdzielanie towarów między szerokie rzesze ludności, zaspokojenie potrzeb pracujących.

## Zakończenie obrad plenum KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej

SOFIA. Zakończyły tu obrady plenum KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

Plenum wysłuchało referatu sekretarza KC premiera Wytko Czerwenkowa o pracy komunistów w oddziałach armii ludowej i nowożytno odnowienia uchwale. Sekretarz KC Georgii Cankow wygłosił referat w sprawach organizacyjnych.

Plenum KC postanowiło zwołać o-

gólno bułgarską konferencję partyjną dnia 10 maja br. w Sofii z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Organizacyjna i polityczna praca Partii,
  - 2) Uzupełnienie składu KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej.
- Plenum usunęło ze składu KC Iwa na Kinowa i Bojana Bołgaranowa, którzy nie podotali powierzzonej im pracy.

Sąd wypływa dla każdego obywatela obowiązek zaopatrywania się w towary w takiej mierze jaka odpowiada jego potrzebom i potrzebom jego rodziny. Ten zatem, kto skubuje, gromadzi lub ukrywa towar w ilościach przekraczających w znacznym stopniu jego potrzeby, godzi w interesy współobywateli, postępuje społecznie szkodliwie i nieuczciwie.

Orzeczenie Sądu Najwyższego ma doniosłe znaczenie dla zwalczania wszelkich przejawów działalności snekulacyjnej, godzącej w interesy szerokiej rzeszy ludności pracującej.

## Robotnicy portowi Rotterdamu nie będą wyładowywać sprzętu wojennego

HAGA. W Rotterdamie odbył się wielotygodniowy wiec pod hasłami: „O pokój i chleb”, „Precz z amerykańskimi podżegaczami wojennymi”! „Nie chcemy broni amerykańskiej”. Na wiecu przemawiał wybitny przywódca Związku Zawodowców Blockzeil — który wezwał ludność pracującą Rotterdamu do czynnej walki z planami agresji amerykańskich podżegaczy wojennych i ich satelitów.

Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję, w której wyrażają oburzenie w związku z ratyfikacją przez izbę niższą parlamentu holenderskiego, amerykańsko - holenderskiego układu dwustronnego, dotyczącego dostaw broni amerykańskiej w ramach paktu atlantyckiego. Uczestnicy wiecu wśród których przeważali robotnicy portowi — podkreślili w swej rezolucji, że robotnicy portowi Rotterdamu nie będą wyładowywali statków z bronią amerykańską.

## Nowy numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową!”

BUKARESZT. Dnia 17 bm. ukazał się nowy 11-ty numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową” organu biura informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczych.

Artykuł wstępny pt. „Triumf socjalistycznej demokracji radzieckiej”, poświęcony jest wspaniałemu zwycięstwu stalinowskiego bloku komunistów i bezpartyjnych w wyborach do Rady Najwyższej ZSRR.

Wreszcie pismo zawiera, poza stałą rubryką „Na widowni politycznej” bogaty dział informacyjny m. in. wiadomości z życia Chłńskiej Republiki Ludowej.

Artykuł wstępny pt. „Triumf socjalistycznej demokracji radzieckiej”, poświęcony jest wspaniałemu zwycięstwu stalinowskiego bloku komunistów i bezpartyjnych w wyborach do Rady Najwyższej ZSRR.

Z kolei członek Biura Politycznego KC Węgierskiej Partii Pracujących Zoltan Vas pisze o węgierskim planie pięcioletnim a sekretarz generalny Komunistycznej Partii Czechosłowacji Slansky o spółdzielniach produkcyjnych w swych krajach.

Członek Biura Politycznego Komunistycznej Partii Francji Francois Billoux pisze o prawicy socjalistycznej we Francji jako o pozostałości imperializmu amerykańskiego. Da-

W „Trybunie Ludu” z dnia 18 bm. ukazał się artykuł wiceministra budownictwa inż. Stefana Pietruszewicza pt. „Inicjatywa budowlanych w sprawie służby i sprawiedliwych norm”. Artykuł jest rozwinięciem tez wysuniętych w wypowiedzi tow. Garakowskiego, sekretarza generalnego Związku Budowlanych i zwraca uwagę na szkodę, jakie sami budowlani i cała klasa robotnicza ponoszą w wyniku niskich norm. Poniżej podajemy obszerny wyjątek z omawianego artykułu.

CZY norma, którą łatwo i znacznie może przekroczyć każdy bez zbytniego wysiłku, może mobilizować masę do coraz większej wydajności, do walki o nowe, lepsze metody pracy?

Nie, norma taka zadań swych nie może spełnić w dostatecznym stopniu to znaczy, że nawet przy wielkich, kilku czy nawet kilkumastotrotowych przekroczeniach jej przez rewolucjonistów, nie jest ona w stanie w dostatecznym stopniu pobudzić do podwyższenia wydajności większości pracowników. A chociaż rekordowe wyniki czelowych przedowników pracy mają ważne znaczenie jako wskaźnik możliwości racjonalizacji pracy, to jednak wielkość produkcji, a więc ilość wybudowanych mieszkań dla klasy robotniczej, ilość sal szkolnych i szpitalnych, ilość nowych fabryk i zakładów robotniczych budowlanych — od wyników nie tyle rekordowej wydajności, — co wydajności przeciętnej.

gólnie bułgarską konferencję partyjną dnia 10 maja br. w Sofii z następującym porządkiem dziennym:

## Słuszna i sprawiedliwa norma budowlana

Na skutek tego, powstają trudności w rozwinięciu frontu pracy dla poszczególnych robotników czy brygad w rozwinięciu większej wydajności przy pracach akordowych, a tym samym — w powiększeniu zarobków dla podstawowej części robotników.

Jednocześnie nadmierna ilość zatrudnionych w budownictwie kosztem przemysłu — zmniejsza możliwości produkcji artykułów przemysłowych i w związku z tym zmniejsza możliwości w rozwinięciu budowy. Trudności zaopatrzeniowe w materiały powodują przestój w budowie i zmniejszone zarobki twórcze samych robotników budowlanych.

Niskie normy, stwarzające pozorowanie możliwości wyższych zarobków godzinowych czy dniówkowych, w wyniku niemożności rozwinięcia w dłuższym okresie czasu wysokiej wydajności na skutek przestojów, w wyniku trudności w racjonalnym zaopatrzeniu w ilości potrzeb

nych robotników — powodują często, że zarobki podstawowej masy robotników budowlanych za okres dłuższy — miesięczny czy roczny — w rzeczy wistosci są niższe, niż mogły by być przy racjonalnym ich ustawieniu.

Niewłaściwe ustawienie szeregu norm, dysproporcje między nimi, natomiast zremity szkodliwe zjawisko niynności kadr w budownictwie. Pewna część zatrudnionych poszukuje czynności, onartwych o niższe normy, co daje możliwość osiągnięcia nieproporcjonalnie wywyższonych w górę zarobków w stosunku do obojętne go poziomu płac w budownictwie. Tacy robotnicy zmieniają budowę, gdy tylko skończą się te nieproporcjonalnie onlacane na skutek zaniżonych norm czynności. Zmiany te dezorganizują prace pozostałej podstawowej części załogi, obniżają jej wydajność, zmniejszając wyniki jej pracy i zarobki, zmniejszając efekty gospodarcze, onótniając możliwości do osiągnięcia tempa budownictwa.

Zbyt niskie normy w szeregu prac projektowanych, nie tylko wywołują dysproporcje w pracach architektów, ale demobilizują część z nich zbyt wysokimi zarobkami, powodując w wyniku zmniejszenia możliwości do osiągnięcia tempa dostarczania dokumentacji. W konsekwencji notamiem się onótnienie tempa dokumentacji na budowy zwiększają się onótnienia w rozpoczynaniu budów. Skracają się czas pracy w roku robotnika budowlanego, zmniejszają się jego możliwości wykonawcze, obniżają się jego zarobki roczne.

Tak więc zaniżone już obecnie niektóre normy w budownictwie, mają poważne konsekwencje społeczne i gospodarcze.

Wpływ gospodarczy niskich norm w budownictwie odbija się nie tylko na robotnikach budowlanych, odbija się na całej klasie robotniczej.



MARZEC

20

Poniedziałek

## DYZURY APTEK

Dyżur nocny: Apteka pod Głową ul. Jabłonskiego 1.

POGOTOWIE RATUNKOWE ul. Grodzisko 6  
tel. 10-00

## PRZEMYSŁ

Dyżur nocny: Apteka Obwodowa ul. Franciszkańska.

Pogotowie Ratunkowe: ul. Piotra Skargi 12  
tel. 8 00

Straz Pasażowa: ul. Wodna 13, tel. 413.

## KROSNO

Dyżur nocny: Apteka Mgr. Merskiej — Rynek  
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Staszica 4  
tel. 141.

## TEATR

PANISWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: nieczynny.

## KINA

RZESZOW — Apollo: Gdzieś w Europie

PRZEMYSŁ — Bałtyk: Czarci Złeb

STALOWA WOLA — Stal: Pocałunek na stacji

JAROSŁAW — Gdynia: Czarci Złeb

## RADIO

8.20 Koncert dla świata pracy, 8.05 Poradnik domowy, 8.15 Wszelchnia Radiowa, 14.00 Aud. Zw. Nauczycielstwa Polskiego, 14.15 Arle Mozarta śpiewa, 18.40 Wszelchnia Radiowa, 19.15 Kwartet G-moll E. Griega, 20.40 Uлюбione melodie operowe, 22.00 „Z zagadnień estetyki marksistowskiej”.

## Orkiestra pracowników sądowych koncertowała w wielkich ośrodkach robotniczych

Orkiestra Związku Zawodowego Pracowników Sądowych i Prokuratorskich nie ogranicza swej działalności do występów w Rzeszowie.

Onegdaj odbyła ona wielkie tournée, koncertując w Krakowie, Katowicach, Łodzi, Kielcach, Radomiu i Lublinie.

W Krakowie orkiestra koncertowała dla załogi Firmy Zieleniewski, przy czym audycja transmitowana była przez radio.

W Katowicach zespół rzeszowski podejmowany był przez Związek Zawodowy Metalowców, dla których zorganizowano specjalny koncert. — Osobną audycję urządzono dla pracowników sądowych.

Do Łodzi orkiestra przybyła na akademię z okazji Święta Kobiet. Załoga Państwowych Zakładów Galanterii w liczbie kilku tysięcy osób zgromadziła rzeszowskiemu związkowcom entuzjastyczne przyjęcie.

Związek Zaw. Sądowników i Zw. Zaw. Służby, to publiczność jaką zgromadziła się na imprezie w Kielcach.

W Radomiu koncert zgromadził trzy tysiące pracowników Przemysłu Skórzanego. — W Lublinie zespół rzeszowski grał dla pracowników Izby Skarbowej i Sądu.

Wszystkie koncerty, którymi dyrygował Adam Lubas — kierownik sekretariatu Prokuratury, były bezpłatne, bilety rozprowadzane przez Związki Zawodowe.

Zespół ZZ Prac. Sąd. i Prok. w niedługim czasie dał 100 występów i obejmuje nie tylko pracowników Prokuratury, ale i ich dzieci, które występują w orkiestrze uczestnicząc w objęździe.

# W pracy zawodowej i w życiu codziennym walczyć będziemy konsekwentnie o pokój

## Obrady Wojewódzkiego Komitetu Obróńców Pokoju w Rzeszowie

Onegdaj odbyło się w Rzeszowie zebranie Wojewódzkiego Komitetu Obróńców Pokoju, na które wainie stawił się członkowie Komitetu oraz zaproszeni goście.

Zebranych powitał przewodniczący Woj. Komitetu Obróńców Pokoju ob. Bubik, który wskazał na doniosłość dzisiejszego zebrania ze względu na reorganizację Komitetu oraz na obrady Światowego Komitetu Obróńców Pokoju w Sztokholmie.

„Jeszcze nie obeszły lzy po minionej strasznej wojnie, a już niektórzy ludzie mobilizują siły do nowej pogogi. Podzieliliśmy zaszczytną walkę o pokój, walkę, która skupia najlepsze elementy, która ma za sobą klasę robotniczą” — stwierdza przew. Woj. Komitetu Obróńców Pokoju.

Prelegent wskazał na konieczność reorganizacji Woj. Komitetu Obróńców Pokoju.

Następnie tow. Bubik nakreślił zadania Komitetu na trzech odcinkach walki o pokój. Omawiając polityczny odcinek walki przypomniawsłowa tow. Bieruta, który powiedział: „Walka o pokój jest zarazem walką narodową”. Prelegent wykazał konieczność konsolidacji zarówno partyjnych jak i bezpartyjnych w walce o pokój.

W walce o pokój również ważnym

jest odcinek gospodarczy. W Polsce realizujemy obecnie przedterminowe wykonanie planu 6-letniego. Jest to zarazem podjęta na wielką skalę walka o pokój.

W planowej walce o pokój nie należy również zapominać o odcinku ideologicznym. Wrogim ideom rasistowskim i kosmopolityzmowi należy przeciwstawić internacjonalizm i patriotyzm proletariacki.

Następnie zabral głos dr. Błoński, który wykazał małą aktywność większości członków. Dotychczasową działalność Wojewódzkiego Komitetu Obróńców Pokoju określił jako „działalność spontaniczną”. „Sprawa pokoju winna być chlebem codziennym wśród nas” — mówi dr. Błoński. Zwrócił się on do zebranych, by do Woj. Komitetu Obróńców Pokoju dołączali przedstawiciele robotników, chłonnów i inteligencji pracującej.

W wyniku podawanych kandydatów do Prezydium Woj. Komitetu Obróńców Pokoju weszli: Stanisław Bystrak, przedstawiciel KW PZPR, Stanisław Hull SD, Ignacy Moskal ZSL, Eugeniusz Krynel, przedstawiciel ORZZ, Zdzisław Stachnik ZMP, Jan Adamowski „Nowiny Rzeszowskie”, Mróz — DOSZ, oraz przedstawiciel Ligi Morskiej i ZSch.

## Nowy sklep Centrali Odzieżowej

W dniu 18 marca przy ul. 3 Maja w Rzeszowie nastąpiło otwarcie sklepu detalicznego Centrali Odzieżowej.

Z zaproszonych gości przybyli: — tow. Pikula, sekretarz ekonomiczny KW PZPR, tow. Mazur, przewodniczący Komisji Specjalnej, prezydent miasta tow. Rüss, tow. Rajcher, przewodniczący MRN, tow. Swoboda, naczelnik Wojewódzkiego Wydziału Handlu, kierownik Wydziału Ekonomicznego ORZZ tow. Pietruszewski, oraz przedstawiciel Narodowego Banku Rolnego.

Zebranych przywitał dyr. Dębicki z Przemysłu, który złożył podziękowanie władzom miejscowym za okazaną pomoc i przychylny stosunek do nowo utworzonej placówki. Podkreślił on również, że na terenie woj. rzeszowskiego sklepy Centrali Odzieżowej znajdują się: w Przemysłu 2, Krośnie, Jasie, Lubaczowie i Jarosławiu. Nowo otwarty sklep w Rzeszowie jest 7 placówką Centrali Odzieżowej na terenie województwa. „Sklep ten musi być sklepem przodującym w Rzeszowie” — stwierdza dyrektor.

Uroczystego otwarcia dokonał naczelnik Woj. Wydziału Handlu, który przed tym złożył podziękowanie Wydziałowi Ekon. KW PZPR na ręce tow. Pikuli, za wydatną pomoc w zorganizowaniu nowej placówki.

Sklep Centrali odzieżowej jest bogato zaopatrzony. W dziale ciężkiej konfekcji męskiej są płaszcze letnie, gabardynowe, garnitury w cenie od 5.750 do 18.610 złotych, kurki, wiatrówki itp. W konfekcji damskiej i dziecięcej znajdują się piękne sukienki, spódniczki, kurki i kanadyjki. — Bardzo bogato zaopatrzony jest dział bielizniany. Można tu kupić sportowe bluzeczki damskie za 895 zł. kretonowe podomki, piżamy, dzienną i nocną bieliznę osobistą oraz wiele innych towarów z zakresu bielizny męskiej i dziecięcej.

W najbliższym czasie w sklepie tym zorganizowany również będzie dział dziewiarstwa i guzików.

Na miejscu czynny jest warsztat krawiecki, w którym szybko i dokładnie dokonuje się wszelkich poprawek. (a)

## Stalowa Wola

### Hutnicy wprowadzają w życie system „0”

Kiedy organizacja partyjna Huty Stalowa Wola zaczęła się głębiej interesować życiem zakładu i pracą ro-

botników, produkcja zaczęła szybko wzrastać. W pierwszym rzędzie zwrócono uwagę na produktywność zatrudnianie pracowników. M. in. za uważano znaczny przerost brygadzi- stów suwnicowych. Biorąc to pod uwagę, organizacja partyjna doszła do wniosku, że zbyteczni brygadzi- ści, którzy nie dają pełnej produkcji zatrudnieni jako fachowcy, pracowa- liby z większym pożytkiem dla wy- konania planu.

W ten sposób, po przeanalizowa- niu wszelkich możliwości produkcyj- nych, zmniejszono liczbę brygadzi- stów z 9 do 3. Posunięcie to okaza- ło się trafne i nader korzystne. W ten sposób zakład pracy poza tym, że zaoszczędził na tym rocznie 1240 tys. zł zyska 6 fachowych robotni- ków.

Od tego momentu dużo zmieniło się w oddziale na lepsze. Wraz ze wzrostem produkcji powiększyły się znacznie zarobki robotników.

Obecnie załoga suwnicowych, aby dotrzymać kroku w produkcji wy- działom produkcyjnym, przystąpił gremialnie do współzawodnictwa długoterminowego. Współzawodnic- two to podjęła również brygada re- montowa zobowiązując się skrócić czas remontów o 20 proc., a brygada dyżurnych postanowiła zmniejszyć czas postoju do minimum.

**LUDWIK WARIHOŁ**  
Korespondent fabryczny.

### Wyniki lutowych zobowiązań długofalowych w rzeszowskiej „Alimie”

Zespół pracowników produkcji marmelady osiągnął w miesiącu lu- tym 161,7 proc. normy, wobec zade- klarowanej 145 proc. Zespół pro- dukcji soków 160,25 proc., wobec 150 proc.

Ogólny plan produkcji został wy- konany w 123,89 proc.

Na naradzie zorganizowanej przez Podstawową Organizację Partyjną, kierownictwo fabryki oraz pracow- nicy umyślnie przystąpili również do współzawodnictwa, zobowiązując się do wyrównania wszystkich zaległo- ści.

Pracownicy buchalteryjni zobo- wiązali się zlikwidować zaległości do dnia 30 kwietnia.

Należy zaznaczyć, że cały zespół pracowników umysłowych postano- wił prowadzić pracę indywidualnie, w oparciu o krótkoterminowe plany na swych odcinkach i kontrolę ich wykonania, co ma dać powiązanie ściśle wszystkich ogniw w uspra- wianiu działów fabryki.

**BIAŁOGŁOWSKI**  
Korespondent fabryczny.

## Obejścia wiejskie i domy w mieście muszą odpowiadać warunkom porządkowo-sanitarnym

Ostatnio ukonstytuowała się w Rze- szowie Wojewódzka Komisja Sanitar- no-Porządkowa, która przez akcję u- świadamiąca w formie organizowa- nia odczytów i pogadanek po wsiach i zakładach pracy, przyczyni się do podniesienia higieny osobistej i zbio- rowej.

W pow. rzeszowskim odczyty te przeprowadzone będą na WSK, na PKP, „Alimie”, na poczcie, w elek- trowni, w Izbie Rzemieślniczej, w Li- dzie Kobiet, ZSCH, rzeszowskich Za- kładach Ceramicznych, Państwowych Zakładach Przemysłu Lniarskiego w Głogowie oraz w Fabryce Porcelany w Boguchwale. Podobne odczyty przeprowadzą również leka- rze szkolni i nauczyciele we wszyst- kich szkołach woj. rzeszowskiego.

Ponadto Woj. Komisja Sanitar- no-Porządkowa zorganizowała sekcję propagandową, odczytową i sanitar- no-konkursową.

Akcja uświadamiająca trwać będzie do 22 kwietnia, po tym terminie Komisja, złożone z przedstawicieli Wydziału Zdrowia, Milicji Obywa- tełkiej, PKK oraz lekarza powiato- wego, z danego powiatu, sprawoznać będą czystość w obejściu na terenie całego naszego województwa. Nale- ży również pamiętać, że od 22 kwiet- nia za wykroczenie przeciw przepi- som sanitarnym, MO stosować będzie sankcje karna.

Aby ułatwić utrzymanie porządku na klatkach schodowych i w obejściu — Woj. Komisja Sanitar- no-Porzą- dkowa postara się o zwiększenie do- stawy wapna, jako środka dezynfek-ującego. Zwiększona będzie rów- nież dostawa cementu i cementu celem wybudowania śmietników.

Już najwyższy czas, aby w mia- stach i w wsiach naszego wojewód- twa zaprowadzić porządek i czystość. (f)

## Załoga przemyskiego POM odpowiada na apel tow. Markiewki

Na ostatnio odbytym ogólnym zebraniu załogi Państwowego Ośrodka Maszynowego w Przemysłu podjęto jednomyślnie uchwa-łę o przyjęciu długofalowego współzawodnictwa, na wezwanie za-łogi POM z Sanoka.

Z drugiej strony załoga przemyskiego POM-u, doceniając wiel- kie znaczenie długofalowego współzawodnictwa dla ogólnego wy- konania planu 6-letniego, postanowiła uzupełnić wezwanie towarzy- szy traktorzystów z Sanoka, a długofalowym współzawodnictwem objąć wszystkie odcinki pracy swego zakładu.

Rezolucja załogi przemyskiego POM-u brzmi:

„Wezwani traktorzyści POM-u w Przemysłu przez POM w Sanoku do długofalowego współzawodnictwa przewidziane- go w planie 6-letnim przyjmują rezolucję i popierając apel tow. Markiewki — górnika, wzywają do współzawodnictwa następujące Ośrodki: Państwowy Ośrodek Maszynowy w Ra- dymnie i Państwowy Ośrodek Maszynowy w Lubaczowie.

Zebrani postanawiają w pierwszym roku planu 6 letniego tj. od 15. III do 31. XII. 1950 r. wykonać następujące zobowiązania:

- zaoferować jaknajwiększą ilość ha, dopilnować jakości wykonanej pracy, przestrzegać konserwacji ciągników i sprzętu towarzyszącego,
- oszczędzić jaknajwiększą ilość materiałów pędnych, regularnie zaopatrywać traktory w materiały pędne w polu,
- terminowo wykonywać sprawozdania eksploatacyjne, terminowo wykonywać sprawozdania techniczne, terminowo wykonywać sporządzanie bilansów i sprawozdań administracyjnych,
- podnieść jakość remontów traktorów i maszyn, utrzymać dyscyplinę wśród traktorzystów pod względem ideowo-politycznym,
- dokonać jak najdalej idących oszczędności we wszystkich działach POM-u,
- nie dopuścić do przestoju traktorów z powodu remontów, powstałe usterki usuwać natychmiast.

Do kierowania akcją współzawodnictwa wybrano traktorzystę Stanisława Trzewika, brygadzi- stę Władysława Tkaczyka, mecha- nika Franciszka Długosza, Stanisława Dybka sekretarza Pod- stawowej Organizacji Partyjnej PZPR, kalkulatora Tadeusza Czer- wenaka oraz księgową Janinę Uchman.

Jako komisję rozjemczą oceniającą wyniki współzawodnictwa między POM-ami wybrano Ekspozyturę Państwowych Ośrodków Maszynowych w Rzeszowie.

